

№ 198.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Idziego Op.
Sr. św. Stefana Kr.
Czw. św. Bronisławy P.
Piąt. św. Rozalii P.
Sob. św. Wawrzyńca.
Niedz. św. Zacharyasza.
Pon. św. Jana Męcz.

Wschód słońca godz. 5 m. 11
Zachód słońca godz. 6 m. 48
Długość dnia godz. 13 m. 37
Ubyło dnia godz. 3 m. 09

Gena prenumeraty:

w Ł O D Z I:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 5 „ 78
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

REDAKCJA

I ADMINISTRACJA

Spacerowa № 41.

Telefonu № 505.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 1 września 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32, w Pabianicach u p. Teodora Minkej
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Od Administracji „Rozwoju”.

W ostatnich dniach zwiniliśmy cały szereg podmiejskich rewirów, gdyż całe dzielnice nie płacą nam prenumeraty; dla dwóch, trzech prenumeratorów nie opłaca się trzymać osobnego roznosiciela.

Dla wygody tych prenumeratorów, którzy w powyższych dzielnicach chcieliby „Rozwój” trzymać lub go już z góry opłacili, otwieramy szereg filii na mieście, wykaz których podajemy poniżej.

Osoby żyjące sobie tam odbierać numery „Rozwoju” proszone są uprzejmie o poiatygowanie się do Administracji „Rozwoju”.

Dla wygody naszych abonentów otwieramy filie w różnych punktach miasta, w których będzie można odbierać egzemplarze „Rozwoju” za okazaniem kwitu opłaconej prenumeraty, tam też sprzedawane są pojedyncze egzemplarze.

Filie mieszczą się.

Rzgowska 53, kooperatywa spożywcza.
Zgiorska 31, Ryszard Szubert, sklep galanteryjny.
Brzezińska 37, Leon Karbowicz, sklep kolonialny.
Zarzewska 91, sklep kolonialny.
Róg Widzewskiej i Średniej, skład apteczny Swiderskiego.

Radwańska 36, Piotr Kwiatkowski.
Kątna 84, Andrzej Koźnicki.
Wólczajska 222, Podgórska.
Milsza 42, K. Rosiak.
Konstantynowska 8, Wolski.
Pańska 8, Widuliński.
Przedzalniana 30, Stow. „Obrona”.
Skierniewicka 2 róg Przedzalnianej.
Aleksandrowska 38, Przedszańnik.
Przejazd 48, sklep galanter. „Stanisława”.
Sw. Emili 50, sklep kolon. Fr. Błażewski.
Drewnowska 36, Dudzińska.
Wodna 19, spółka komandytowa.
Górny Rynek, poczekalnia tramwajowa.

W sprawie uruchomienia szkół średnich.

W piątek dnia 28 sierpnia w lokalu kursów handlowych prof. Lipińskiego odbyło się zebranie nauczycielstwa w sprawie uruchomienia średnich szkół polskich.

Po zagajeniu posiedzenia wybrano na przewodniczącego mecenas T. Kamińskiego. Ożywiona dyskusja dotyczyła przede wszystkim zasadniczej opinii nauczycielstwa miejscowego w sprawie potrzeby uruchomienia polskiego szkolnictwa.

Podnoszono przede wszystkim ten wzgląd obywatelski, że nauczyciele nie powinni śladem kierowników zrękać się obowiązków swoich przez odwołanie terminu rozpoczęcia zajęć ze względu na przyszłość młodzieży, która pozbawiona dozoru szkolnego mogłaby tylko powiększać ogólne rozgorączkowanie.

Stwierdzono, że w obradach tak doniosłych nie uważali za właściwe wziąć udziału kierownicy szkół społecznych, które ze względu na charakter instytucji powinny być przede wszystkim podjęte inicjatywę w kierunku jaknajenergiczniejszej opieki nad dziećmi i młodzieżą.

Natomiast podnieść należy, że w zebraniu licznie udział wzięły przełożone szkół prywatnych oraz przedstawiciele jedynej w Łodzi szkoły społecznej im. Orzeszkowej, która nie zawahała się spełnić obowiązku swojego i zorganizowała bez względu na wyrachowania finansowe zajęcia szkolne. Profesor tej szkoły p. Garlicki przedstawił zebranym całą bezzasadność zarzutów natury finansowej, które starano się zagłuszyć poczucie obywatelskie nauczycielstwa, poczuwającego się do obowiązku bez względu na skalę wynagrodzenia.

W końcu przyjęto jednogłośnie następujące wnioski:

I. Nauczyciele szkół średnich, zebrani na naradzie w dniu 28 b. m. uważają, że w sprawie uruchomienia średnich szkół społecznych w chwili obecnej więcej niż kiedykolwiek zainteresowany jest przede wszystkim ogół społeczeństwa, a więc i całego nauczycielstwa, od którego opinii winny być w pierwszym rzędzie uzależnione wszelkie decyzje i zarządzenia poszczególnych Rad Opiekuńczych i kierowników szkół.

II. Zebrane na naradzie 28 b. m. nauczycielstwo średnich szkół polskich, wychodząc z założeń, że:

a) dla dzieci i młodzieży w wieku szkolnym wyłącznym dążeniem winna być wyczerpana praca nad urobieniem umysłu i charakteru,

b) dla nauczycielstwa możliwość należytego wypełnienia przez społeczeństwo wskazanych obowiązków może być tylko zabezpieczona przez ciągły kontakt z młodzieżą, zapewniający jej planową opiekę i dodatni wpływ,

c) pozostawienie zwłaszcza w obecnej chwili dzieci i młodzieży samej sobie może się tylko odbyć fatalnie na całym społeczeństwie, powiększając zżubne w skutkach zdenerwowanie i zgorączkowanie,

Zebrani uważają:

1) że za cenę nawet największych wysiłków, zarówno ze strony społeczeństwa, jak i nauczycielstwa, należy dążyć do uruchomienia średnich szkół polskich,

2) że więc w tym względzie wysuwane przeszkody natury finansowej i wykładowej mogą i powinny być pokonane.

I dlatego zebrani zwracają się z gorącym apelem do ogółu rodziców, ażeby podjęli akcję przez uświadamianie potrzeby uruchomienia szkół

i przez zgłaszanie osobistych zapisów w odpowiednich szkołach.

Przewodniczący, zamykając zebranie, podkreślił, że nauczycielstwo potrafi dowieść słuszności swego stanowiska, akcyi swojej chce nadać planowy kierunek i dlatego na wniosek Dr. Handełsmiana zwołuje jeszcze raz zebranie nauczycielstwa na 4 września o g. 5 po poł. w lokalu Kursów (Piotrkowska 157) sądząc, że może tym razem kierownicy szkół i Rady Opiekuńczy nie odmówią swojego współdziałania w obywatelskich zamierzeniach naszego nauczycielstwa.

Prośba

grona pań m. Łodzi w sprawie natychmiastowego zebrania bielizny, pościeli i łóżek dla rannych.

Może nas zaskoczyć potrzeba natychmiastowego umieszczenia i zaopatrzenia rannych w bieliznę, pościel, łóżka i t. d. Do czasu przygotowania nowej bielizny upłynie co najmniej dni kilka. Grono pań pragnie zebrać natychmiast używaną w dobrym jeszcze stanie będącą bieliznę, poszewki, prześcieradła, poduszki, pościel i łóżka w rodzinach, które z zapasów swych mogą po kilka sztuk na cel tak szlachetny zaoferować, a jednocześnie zwrócić się w tym celu do firm większych z prośbą o łaskawe nadesłanie materiałów odpowiednich.

Z prośbą tą inicjatorce zwracają się przede wszystkim do niewiast, wszak one zawsze były samarytankami, które goły ranę ludzkości; mamy więc nadzieję, że prośba ta w ich własnie sercach głęboki znajdzie oddźwięk.

Rzeczy wspomniane prosimy łaskawie odsyłać zaraz pod adresem p. Kadlerowej przy ul. św. Anny № 14.

Krok powyższy grona pań objaśnia się tem, że wskutek krwawych starć między naszą armią a niemiecką mogą przybyć do Łodzi ranni którzyby znaleźli się w przykrym położeniu, gdyby nie było potrzebnej dla nich bielizny. Obok wygodniejszej szpitalnej bielizny i ta zebrana zwyczajna bielizna zawsze jeszcze znajdzie zastosowanie. Dlatego prosimy całe społeczeństwo o łaskawe nadsyłanie bielizny, a zwłaszcza też łóżek pod wskazanym adresem. Wszystko co się zbierze, będzie oddane natychmiast komitetowi sanitarnemu. Grono pań zgłosi się także do pani Józefowej Richterowej i zaoferuje swoją pomoc.

W imieniu grona pań

Ks. dziekan Gniazdowski.
Pastor R. Gundlach.

Wiadomości wojenne

W ciągu ostatnich dni do Lublina przywieziono około 100 jeńców austriackich, pomiędzy którymi są ranni polacy. Wczoraj po południu prosili o wezwanie do nich księdza. Proszono

więc ks. Stodulskiego, który wypowiedział około 30 szeregowców i 2 oficerów austriackich. Ks. Stodulski udzielił im komunii świętej. Stan niektórych jest bardzo groźny.

Torpedowiec austriacki wpadł na minę blokującą, zatopioną przez austriaków u wylotu portu Pola i poszedł na dno z całą załogą, z wyjątkiem jednego marynarza.

Taki jest bolesny skutek... kopania dołków

Przy oblężeniu Namuru Niemcy po raz pierwszy w tej wojnie użyli nowego systemu dział oblężniczych nieznanymi w innych państwach.

Gazety angielskie są przepełnione szczegółami z niszczycielskich „działalności” tych kolośków.

Srednica takiej armaty wynosi 21 cm. Siła nośna tych armat jest wprost niesłychana, w raz po raz z minimalnymi uchybieniami w każdym razie stwierdzono, że trafiono w cel odległości 17 kilometrów.

Armia belgijska przyniosła kilka szczegółów z zewnętrznej konstrukcji tych potworów. Otóż odznaczają się one nadzwyczajnie długą lufą, mają opancerzoną kabinę i ciekawe stożkowe występy pod lufą.

Waga pocisku wynosi 210 kg.

Inżynierowie wyliczają, że szybkość początkowa musi przenosić 900 m. na sek., a ciśnienie w lufie musi być większe jak 5,000 atmosfer.

Armaty te stanowią ostatni wynalazek firmy Kruppa, a trzymane do dzisiaj w najgłębszej tajemnicy.

Potyczka pod Błaszami.

Wczoraj nad ranem w okolicy Błaszek zaatakował się od strony Kalisza podjazd niemiecki złożony z 12 kawalerzystów. O godz. 6 rano na drodze, wiodącej z Sieradza do Błaszek obok linii kolei kaliskiej ukazał się patrol rosyjskich dragonów. Pomiedzy przystankami kolejowymi Sędzice oraz Kociolkami we wsi Wróblew nastąpiło niespodziewane dla Niemców starcie obydwu podjazdów. Dragoni rosyjscy z brawurą natarli na Niemców, którzy ściśnięci i oskrzydleni przez Rosyan, zostali roznieśieni na szablach. Na pobojowisku pozostało 9 trupów niemieckich żołnierzy, oprócz tego Rosyanie wprowadzili do niewoli 2 rannych Niemców i oficera.

KRONIKA.

(x) **Pomoc dla rannych.** Łódzki Komitet Towarzystwa Czerwonego Krzyża uprzejmie prosi wszystkie utworzone dotychczas komitety obywatelskie w pełnym składzie osobistym, pragnące pracą swą dopomóc w organizacji sprawy pomocy dla rannych i chorych żołnierzy, jak również wszystkich pp. lekarzy, praktykujących w m. Łodzi, aby raczyły przybyć w środę 2 września o godz. 6 wieczorem do Białej sali w hotelu „Manteuffla”, (róg Zachodniej i Zawadzkiej) na zebranie ogólne, zadaniem którego będą kwestye organizacyjne i wybory Zarządu Sekcji oraz poszczególnych komitetów.

Wychodząc z założenia, że w jedności siła, a siła dla dobrej sprawy miłosierdzia potrzeba będzie bardzo dużo, komitet liczy na poparcie wszystkich poszczególnych grup społecznych.

(h) **Powołania.** — Strażacy, którzy służyli w straży ogniowej miejskiej byli zwolnieni od służby wojskowej.

Obecnie, kiedy straż ta została w Łodzi skasowana, wszystkich rezerwistów powołano pod broń.

(x) **Osobiste.** Dr. Aleksander Pański powrócił.

(h) **Z kolei.** Po 12 dniowej przerwie wczoraj o godzinie 4 minut 3 po południu przybył do Łodzi koleją fabr. Łódzką pierwszy pociąg osobowy z Warszawy.

Odszedł zaś do Warszawy o g. 5 m. 13 po poł.

Według tego rozkładu pociągi krążyć będą do czasu nowego rozporządzenia.

(x) **Muzeum nauki i sztuki** otwarte będzie

bezpłatnie w poniedziałki, środy i soboty, od godziny 3 do 6 po południu.

(h) **Rozdawanie artykułów spożywczych.** Jedna z dzielnic zażądała do rozdania biednym 17 worków mąki, 6 worków cukru, 4 worki soli, 8 worków kaszy i 1200 funtów słoniny — a że dzielnic liczy Łódź 17, więc przy tak dużym żądaniu jednej dzielnicy Komitet obywatelski nie będzie mógł podołać zadaniu.

(k) **Zapomogi dla żon rezerwistów.** Zarząd Stowarzyszenia muzykantów orkiestrowych w Łodzi przeznaczył cały dochód, osiągnięty z koncertu symfonicznego w ogrodzie hotelu Manteuffla, na rozdanie żonom członków stowarzyszenia, rezerwistów, powołanych na plac boju.

(x) **Dla rannych.** Dla rannych ofiar wojny dyrekcja fabryki Tow. Akc. I. K. Poznańskiego przygotowała w nowym szpitalu fabrycznym przy ulicy Drewnowskiej № 75 jeden pawilon na 40 łóżek z całym utrzymaniem.

W pawilonie tym może być pomieszczona ewentualnie jeszcze większa ilość chorych.

Oprócz tego firma oddaje do dyspozycji Czerwonego Krzyża część opróżnionej na ten cel willi przy placie D. Z. Kaliskiej (pod lasem w Mani).

(h) **Wywłazienie jeńca.** Wczoraj pociągiem odchodzącym do Warszawy, odwieziono pod eskortą jeńca, oficera pruskiego.

(k) **W sprawie rannych.** Żony rannych żołnierzy, znajdujących się w szpitalach warszawskich, nie otrzymują biletów wolnej jazdy koleją.

Jednakże te żony rannych, które na swój koszt przybędą do Warszawy, otrzymają widzenie z mężami.

(k) **Wypadek z łódzkim lekarzem w Warszawie.** Powołany do służby czynnej w armii lekarz miejscowy, zamieszkały przy ulicy Zawadzkiej nr. 6 dr. Trachtenherz, na polu Mokotowskim w Warszawie uległ wypadkowi nieszczęśliwemu, mianowicie jadąc konno spadł i uległ złamaniu prawej nogi.

(k) **Niedola dziecięca.** Stowarzyszenie Niedola dziecięca wydaje obiady bezpłatne 75 dzieciom, uczęszczającym do szkoły, utrzymywanej przez zarząd Stow., oraz 200 dzieciom, z innych szkół. Fundusze na obiady dostarczane są przez specjalny Komitet damski przy Stowarzyszeniu.

(x) **Poszukiwanie rodziny.** P. Marya Moszczeńska z Pabianic prosi osoby powracające z Salzbrunn o listowną wiadomość o synu Stanisławie, który przebywał w willi Rössner.

(i) **Szwalnia przy „Kole Panien”** zostanie otwartą w czwartek, t. j. 3 b. m. Zapisy przyjmuje się codziennie od godz. 9 do 4 w lokalu Szwalni przy ul. Spacerowej 34 m. 10.

Zarząd Koła Panien, przykładając rękę do pracy społecznej, jaka wre w naszym mieście, postanowił przyjmować bezpłatnie do szycia bieliznę dla rannych.

(x) **Zguba.** Na ulicy Łagiewnickiej, znaleziona została obrączka złota. Prawy właściciel może się zgłosić po odbiór tej obrączki do Głównego Komitetu Obywatelskiego (Piórkowska № 96).

(h) **Zapalenie się bawełny.** Wczoraj o godzinie 10 i pół została zawezwana straż ogniowa ochotnicza na ulicę Zieloną № 16 do fabr. Emde i sp., gdzie zapaliła się bawełna w składzie.

Ogień w 1½ godziny straż ogniowa ugasiła.

Przyczyna ognia niewiadoma. Ogień przedostał się na podwórze fabryki I. K. Poznańskiego przy ul. Wólczafskiej.

(k) **Przy rabunku.** Wczoraj o godz. 7 wieczorem szajka złodziei wdarła się na stację towarową kolei kaliskiej i poczęła rabować z wagonów artykuły spożywcze.

Ponieważ rozkaz usunięcia się nie poskutkowało, urzędnicy stacyjni zmuszeni byli użyć broni palnej, czem rozproszyli rabusiów. Jeden z wystrzałów trafił 12-letniego Bronisława Kozaka, zamieszkałego przy ul. Ludwiki nr. 8.

Rannego młodocianego rabusia opatrzył lekarz Pogotowia.

(p) **Z głodu.** Na ulicy Dzielnej nr. 37, znaleziono Władysława Sygolskiego bez zajęcia, lat 25, w ogólnym osłabieniu.

— Na ulicy Zgierskiej nr. 44, w takim samym po-

łożeniu znaleziono 20-tolatnią Szifrę Bertę bez zajęcia.

(p) **Przejechanie.** Na ulicy Wschodniej przed domem nr. 7, Janina Gogółkiewicz, służąca, lat 14, przejechana resorką, odniosła rany obydwóch nóg. Lekarz pogotowia rany opatrzył.

(p) **Pierwszy ranny w Łodzi z pod Królewca.** Wczoraj pociągiem z Warszawy przyjechał do Łodzi do swej żony, mieszkającej na ulicy Rybnej nr. 9, Henoch Młynarski, żołnierz rezerwy lat 27, rannony kulą w szyję w bitwie pod Królewcem.

Z mieszkania na kurację lekarz pogotowia przewiózł go do szpitala Poznańskich.

Rana zalicza się do cięższych, aczkolwiek życiu jego niebezpieczeństwo nie zagraża.

(h) **Z Opoczna.** Wojska niemieckie już dawniej zajęły Opoczno i zaprowadziły w niem swoje porządki. Teraz oddziały wojska niemieckiego spieszenie opuściły Tomaszów, cofając się do Opoczna. Po drodze do Opoczna zabierali od pługów konie i kazali wieśniakom wieźć na furmankach piechotę do tego miasta. Przybywszy na miejsce, nie tylko nie zapłacili za furmanki nawet kwitkami, ale wieśniakom zabrali konie. W majątku Januszewice, należącym do p. Bronisława Łąckiego, zabrano 3 konie, a w ich liczbie rasowego wyścigowca i 50 korcy owsa. W mieszkaniach naczelnika powiatu Opoczyńskiego, oraz rejenta Wierzchlejskiego połamali sprzęty i podarli ubrania, wreszcie potłukli konfitury. Następnie cofnęli się przed wojskami rosyjskimi do majątku Mroczkowo p. Libiszowskiego, gdzie zabrali zboże, kartofle, powybijali szczyby i powyrywali okiennice w żydowskiej dzielnicy.

Dowódcy niemieckich wojsk jeżdżą z przepaskami Czerwonego Krzyża i namawiają ludność do szpiegowstwa. W majątku p. Romana Łąckiego rozrzucili sterty ze zbożem i zabrali owies.

(k) **Zduńska Wola.** Wczoraj o godz. 6 rano okolice Zduńskiej Woli rekognoskowane były przez aeroplan wojskowy niemiecki, który następnie udał się ku Sieradzowi.

(k) **Sieradz.** Aeroplan wojskowy niemiecki, który w dniu wczorajszym szpiegował okolice Sieradza, rzucając snopy światła z reflektorów, pod wsią Woźniki ostrzeliwany był przez wojska rosyjskie, jednakże bezskutecznie, gdyż natychmiast wzbił się w górę i poszybował ku Kaliszowi.

Machinacje niemieckie w Turcyi.

Telegraf przyniósł nam w nocy szereg wiadomości, świadczących o zamiarze Turcyi czynnego wystąpienia w teraźniejszej wojnie narodów europejskich.

Kierownicze władze tureckie, słuchające już oddawna podszeptów swych przyjaciół z Berlina, zgodziły się po dłuższym namyśle na krok zaczepny względem Rosyi.

Pierwszym tego dowodem jest mianowanie instruktora armii tureckiej, generała von Sandersa głównodowodzącym wojskami tureckimi w Europie.

Telegramy półurzędowej Agencji telegraficznej informują nas, że w okolicach Erzerumu wzdłuż granicy rosyjskiej, Turcy pod kierunkiem oficerów-instruktora niemieckiego kopią głębokie rowy i wznoszą szańce, otaczając je drutem kolczastym.

Mobilizacja armii tureckiej dokonywa się już od pewnego czasu po cichu, przebieg jej jednak nie jest normalny, co znów wywołuje niezadowolenie ze strony Niemców, zagarniających coraz bardziej rządy nad armią turecką w swe ręce.

Wiadomości powyższe świadczą najwymowniej o zamiarach Turcyi a potwierdza je jeszcze telegram, że Turcyja przed wypowiedzeniem wojny postanowiła pchnąć do Rosyi bandy rozbójników, w celu opatowania pasu pogranicznego i wzniesienia popłochu wśród ludności rosyjskiej.

Czy plany strategów tureckich odniosą skutek pożądany, okaże przyszłość niedaleka, w danej chwili ciekawszem jest jednak pytanie, jakie konsekwencje poniesie Turcyja, w razie wzmieszania się do wojny z Rosyją?

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że osłabiona ostatnią wojną i wyczerpana absolutnie finansowo. Turcja na zwycięstwo liczyć w żadnym razie nie może. Również niewątpliwą zdaje się być kwestya, że akcja zaczepna Turcyi podyktowana została ottomanom przez sprzymierzeńców z nad Spreey i przez nich poparte finansowo, gdyż w ich interesie leży zamieszczenie Rosyi jeszcze w jedną wojnę.

Potężna jednak koalicja rosyjsko-francusko-angielska z tym słabym przeciwnikiem da sobie swobodnie radę, a wówczas należy przypuszczać, że dla państwa wielkich niegdyś ottomanów wybiję ostatnia godzina, a co najmniej, panowaniu ich w Europie położony będzie ostateczny kres. Jot.

TELEGRAMY.

Komunikat polski.

Petrograd, 1 września (W. A. T.) Dzienniki rosyjskie drukują następujący komunikat:

Polska opinia publiczna uważa ludzi uczestniczących w różnych organizacjach wojennych, które współdziałają z armią austriacką za nieświadomych obrońców germanizmu, wrógów sprawy polskiej i całej Słowiańszczyzny.

Z największem oburzeniem opinia polska potępia tych, którzy posługują się kulami eksplozującymi.

Podpisali komunikat następujący działacze społeczni.

Margr. Wielopolski, poseł Harusiewicz, Glezmer, Górski, Dmowski, Lubecki, poseł Dym-sza, Putyłowski, bar. Kronenberg, Łopaciński, poseł Meysztowicz, Marcin ks. Radziwiłł, Stanisław ks. Radziwiłł, Skirmunt, poseł Święcicki, Jurjewicz i poseł Szebeko.

Zarządzenie przychylnie polakom.

Petrograd, 1 września (W. A. T.) Poseł Harusiewicz, bawiący chwilowo w Petrogradzie, sprawdził w ministerium oświaty ogłoszenie o prawie zdawania w Rosyi egzaminów ostatecznych przez tych kandydatów, którzy ukończyli wydziały lekarskie zagranicą. Poseł stwierdził, że do egzaminów takich nie jest koniecznem posiadanie matury rosyjskiej. Komisje egzaminacyjne funkcyonować będą przy wszystkich uniwersytetach rosyjskich z wyjątkiem Petrogradzkiego, Warszawskiego i Dorpackiego. Egzaminy trwać będą od 2 do 28 września nowego stylu.

Wpływ trzeźwości.

Petrograd, 1-go września (wł.). Wszystkie dzienniki tułejsze notują niebywałe zjawisko, że od czasu zabronienia sprzedaży wódki przestępczość stolicy spadła do minimum.

W ciągu ostatnich trzech dni, nie notowano ani jednego zabójstwa, choć dawniej notowano codziennie po kilka.

Kłeska Niemców.

Londyn, 1 września (WAT.) „Times” donosi o gwałtownem natarciu wojsk niemieckich na armię francusko-angielską pod Saint-Quentin. Wojska sprzymierzone wytrzymały szalony atak i przechodząc następnie do natarcia, zmusiły nieprzyjaciela do cofnięcia się o 20 przeszło kilometrów. Straty niemieckie bardzo wielkie. Po stronie armii sprzymierzonej ofiary nie są znaczne. Duch wojsk sprzymierzonych jest doskonały, gdyż nikt nie wątpi o ostatecznym pogromie Niemców.

Handlarz koronowany.

Kopenhaga, 1 września (wł.). Donoszą tu z

Wszystkim, którzy wobec naszej niepowetowanej straty okazali nam tyle życzliwości i oddali ostatnią posługę naszemu ukochanemu

s. † p.

EMILOWI WEIL

a w szczególności Wieleb. ks. pastorowi Wenzel za wypowiedziane słowa pociechy i członkom milicyi obywatelskiej za utrzymanie porządku podczas pogrzebu, składamy najserdeczniejsze podziękowanie

RODZINA.

2959

Berlina, że cesarz Wilhelm polecił sprzedać wszystkie swoje orderzy rosyjskie, bogato ozdobione drogimi kamieniami i pieniądze obrócić na cele Czerwonego Krzyża.

„Tenemar” pisze: Tęgo rodzaju tranzakcyi nie znają kroniki. Zwyczaj każe w razie potrzeby zmanifestowania swego wrogię usposobienia względem jakiegoś państwa, zwrócić mu orderzy.

Z cesarza wyłazi spryiny handlarz.

Prorocy berlińscy.

Kopenhaga, 1 września (W. A. T.) Berlińska urzędowa agencja Wolffa zamieszcza urzędowe kategoryczne zaprzeczenie pogłosek o wszczęciu przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Wilsona akcyi pośredniczej z inicjatywy Niemiec. Charakterystyczne jest zakończenie komunikatu:

My, Niemcy inicjatywy takiej nie daliśmy i nigdy z nią nie wystąpimy pierwsi.

Zmiana położenia.

Kopenhaga, 1 września (W. A. T.) Korespondent wojenny „Timesa” stwierdza, że parcie głównych sił niemieckich na pozycye francusko-angielskie na terenie belgijskim osłabło w ostatnich dniach znacznie.

Pomimo korzyści strategicznych, jakie Niemcy po niezliczonych ofiarach, zapewnili sobie, położenie ich jest naogół znacznie gorsze, niż przed tygodniem i tylko olbrzymia przewaga liczebna chroni ich od zupełnej klęski.

Z ostatniej chwili.

Petrograd.

Petersburg, 1 września (P.) Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy. Pan rozkazał raczyć nazywać nadal Petersburg-Petrogradem.

Biuletyn wojenny.

Warszawa, 1 września (P.) Ze sztabu Naczelnego Dowódcy Głównego. Skutkiem posiłków, nagromadzonych z całego frontu, siecią dróg żelaznych gęsto rozgałęzioną, przemagające wojska niemieckie skierowały przeciwko nam siły około dwóch korpusów, które wymierzyły na nasze wojska strzały artyleryi ciężkiej, naba-wiając nas strat dużych.

Mamy wiadomość, że wojska nasze walczyły bohatercko.

Generałowie Samsonow, Marsow i Prejsticz oraz niektórzy członkowie sztabu polegli. Ażeby sparalizować ten przykry wypadek, przedsię-brane są z nową energią i usilnością wszystkie środki niezbędne. Naczelnym Dowódcą Głównym nie traci wiary silnej, że Bóg pomoże do pomyslnego przeprowadzenia tych środków.

Na froncie austriackim trwają walki uporczywe.

Cofanie się Niemców.

Londyn, 1 sierpnia. (P.) Podług wiadomości

z Antwerpii w Brukseli jest spokojnie. Potwierdza się, że Niemcy odступują na północ-wschód. Załoga niemiecka w Brukseli składa się nie więcej niż z 3000 wojska.

Francuzi atakują.

Paryż, 1 września (P.) Urzędownie donoszą, że wojska francuskie posuwają się naprzód w okręgu Wogezów i Lotaryngli, gdzie toczy się od dwóch dni prawdziwa bitwa na bagnety.

Grecya uruchamia się.

Saloniki, 1 września (P.) Eskadra grecka, złożona z 12 lekkich okrętów, odpłynęła w kierunku Dardanellów.

Ze Starej Grecyi przybývają wojska, przysposabiają ładunki i pociski.

Z dnia na dzień oczekiwane jest wypowiedzenie wojny Turcyi.

Porażka Niemców

Antwerpia 1 września (P.) Krają pogłoski, że w okolicach Bajron we Francyi generał Paul odniósł świetne zwycięstwo nad Niemcami.

50,000 Niemców ubito z szeregów.

Otrzymańcie ścisłych informacji przedstawia na razie wielkie trudności.

Japonia działa.

Tokio, 1 września (P.) Japończycy zajęli w pobliżu Kiao-Czao należące do Niemiec wyspy Chajkun, Tauń i Jalentaj.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

W-niej P. Józefowej Richter. Najmocniej przepraszamy, ale ze względów technicznych wydawac musimy numer zmniejszony do połowy, zatem nie mamy absolutnie miejsca na drukowanie wezwania, które drogą prywatną łatwiej i bardziej celowo można uskutecznić.

OFIARY.

Na chleb dla biednych.

Zamiast kwiatów na grób siostry swej s. p. Adeli Zielińskiej, składają rb. 5 Wiktorostwo Knapci.

Dla robotników bez pracy.

S. Klimk 1.20 kop.

Dla najbardziej potrzebujących.

Z uczastku IV-go Pana Siekierskiego, II-iej dzielnicy Milicyi Obywatelskiej w m. Łodzi, z powodu raz-wiązania Milicyi Obywatelskiej złożone dobrowolną składkę w sumie 12 rb. 36 kop.

Dla starot po rezerwistach Łódzkich.

W gronie znajomych u P. Uznańskich w dniu 30 sierpnia b. m. zebrano rb. 18, a mianowicie p. p.: P. Pałk rb. 5, I. Uznański rb. 5, A. Wiktorowski rb. 5, M. Jaski rb. 5, R. Sakowski rb. 5 i S. Józwiak rb. 1.

Dnia 31 sierpnia o godz. 4-iej po południu skradziono w Administracyi „Rozwoju”

woreczek aksamitny z pieniędzmi

I weksel in blanco bez oznaczonej sumy z podpisem Juljusza Rydel. Ostrzegam, gdyż takowy jest nieważny. Ktoby wskazał przez kogo był wzięty otrzyma nagrody rub. 10. Adres: Spacerowa 41, Administracya „Rozwoju”.

ROczne i PÓLROczne
KURSY HANDLOWE

pod kierunkiem **STANISŁAWA LIPINSKIEGO**
PIOTRKOWSKA Nr. 157. TELEF. 8-58.

Przedmioty wykładane: buchalteria, arytmetyka handlowa, nauka o handlu, prawo cywilne i handlowe, ekonomia polityczna, stenografia i pisanie na maszynie.

Języki: niemiecki, francuski i angielski

Początek wykładów 15 września. Zapisy przyjmuje kancelary kursów codziennie prócz sobót i niedziel od 7-ej do 9-jej wieczor. 2949

Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, 123 Piotrkowska 123. Godziny przyjęć: 10-12 i 4-6 popoł., w niedziele od 10-12. Operacje, bronchioskopia, kąpiele elektryczno-sświetlane. Na telefon 35-97. 2569

HUMOR.

Po otwarciu poczty.
Interesant do urzędnika pocztowego:
— Czy, proszę pana, do Poznania to marka za 7 kop., czy jeszcze za 10?

Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. — Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródzylne). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 8 wiecz. W niedzielę od 10 do 2 p. p. — Dla W. Pań: osobna poczekalnia. 31

Lecznica dla przychodzących chorych

Piotrkowska № 17, Zachodnia № 52.

Go-dziny	Lekarze ordynujący	Specjalność	Dni przyjęć
9-10			Niedziela i święta
1-2	Dutkiewicz	Choroby skórne i weneryczne	Wtorek, czwartek, sobota
7-8			Poniedziałek, środa, piątek
9-10	Sadkowski	Wewnętrzne, żołądka i kiszki	Codziennie prócz świąt
9-10	Garliński	Choroby oczu	Codziennie
10-11	Sonnenberg	Skórne i weneryczne	Niedziela, środa, piątek
10-11	Libiszowski	Wewnętrzne i dzieci	Codziennie
11-12	Rosiewicz	Dzieci i wewnętrzne	Codziennie
12-1	Lipinski	Dzieci i wewnętrzne	Codziennie
12-1	Sobański	Choroby oczu	Codziennie
1-2	Łuczycki	Nerwowe	Codziennie prócz świąt
3-4	Wąsowicz	Dzieci i wewnętrzne	Codziennie prócz świąt
3-4	Czaplicki	Chor. gardła, nosa i uszu	Codziennie prócz świąt
3-4	Jasinski Ew.	Chirurgia i kobiece	Codziennie prócz świąt
4-5	Tomaszewski	Chirurgia i ortopedia	Wtorek, czwartek, sobota
4-5	Osiecki	Wewnętrzne i dzieci (płuca, serce)	Codziennie prócz świąt
5-6	Watten	Chirurgia	Piątek
6-7	Gundlach	Dzieci i wewnętrzne	Czwartek, piątek
7-8	Łukasiewicz	Wewnętrzne i dzieci	Codziennie prócz świąt

Dróbne ogłoszenia.

AA Meble z kilku pokoiów sprzedam bardzo tanio, maszynę, drobiazgi. Karola 8-10. 9269-1

Gilzy po 40 kop. za tysiąc, poleca Gliński, Mikołajewska Nr. 34 w podwórzu. 9270-3-1

KONI 4 do 6 par weźmie wzmianę do robót polnych Dom. Dalików, od Aleksandra 12 wiorst szosa, do każdej pary człowiek 15 rb. miesięcznie i ćwiartka kartofli na tydzień.

Kobieta biedna, ewentualnie żona rezerwisty, bezdzietna, znająca się na kuchni, znajdzie zaraz mieszkanie z utrzymaniem w domu chrześcijańskim za usługę. Ul. Emilii 18 m. 4. 9264-1

Makarony pokruszone lecz zdane do użytku po 5 ruble za pud, poleca Gliński, Mikołajewska 34 w podwórzu. 9271-3-1

Meble wyprzedam z powodu wyjazdu jaknajtaniej. Mikołajewska 40 m. 2. 9266-1

Meble z kilku pokoiów tanio wyprzedam. Spacerowa 37 m. 5. 9257-1

Nauczycielka szkół ludowych poszukuje pody lub lekcyi Piotrkowska 103. Matjako. 9261-6csps-1

Przybiłką się pies biały młody pudel. Można odebrać w Nowych Chojnach, ul. Kamienna Nr. 11. 9262-3-1

Przyjmę dziewczynę do dziecka za życie. Przejazd 86 m. 6. 9260-2-1

Para koni ciężarowych tanio do sprzedania. Wiadomość Łódź, Senatorska Nr. 8; Józef Röhrich. potrzebna Kantorowa, Widzewska 49, Matylda. 9297

Stróż zaraz potrzebny. Wiadomość Sosnowa 14 u gospodarza. 9259

Zawiadamiam Sz. odbiorców, że zacząłem sprzedawać denaturat. Spacerowa Nr. 11, tel. 15-72.

Zagubione dokumenty

Ignacy Buczkowski zagubił paszport wydany z gminy Lutomiernik, pow. łaskiego, gubernii piotrkowskiej. 5-6-1

Juliana Reszka zagubiła paszport wydany z gm. Chodecz, gub. warszawskiej. 9252-3-3

Ludwik Uznański zagubił kwitł od paszportu wydany z fabryki Karola Eizerta. 9268

Mateusz Tuszyński zagubił paszport wydany z magistratu miasta Zgierza. 9265-3-1

Szczepan Wojtyra zagubił paszport wydany z gminy Mazów, gub. kaliskiej. 9258-5-1

Zofia Antczak zagubiła kwitł od paszportu wydany z fabryki Juliusza Hentzla. 9263-3-1

Zaginął paszport na imię Józefa Kuszyńskiego wydany z gm. Baucz, pow. łaskiego, gubernii piotrkowskiej. 9256-3-1

Zaginął paszport na imię Wandy Grams wydany z Ostrowy, gm. Błonie. 3-2G

Dr. Garliński

powrócił. 2633

VII kl. SZKOŁA ŻEŃSKA

Piotrkowska 120, front III p. Przyjmuje zapisy między godz. 10 — 1 i 4 — 6. 2636 **J. PRYSSEWICZ.**

2-kl. Szkoła koedukacyjna Zakład Freblowski

Wyższe Pedagogiczne Kursy dla Freblanek **Maryi Zarzyckiej** ul. MIKOŁAJEWSKA 22 m. 24. Zapisy codziennie, oprócz świąt, od g. 10 — 12 i od 4 — 6 pp. LEKCYE 3-go WRZEŚNIA. 2628

SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA KOEDUKACYJNA JADWIGI MODRYGAJŁO

ŚREDNIA № 22. ŚREDNIA № 22. Przyjmuje zapisy uczniów i uczenic w godzinach od 10-jej rano do 4-jej po południu. Początek roku szkolnego 1-go września. 2616

Mleko

hygieniczne we fiaskach z dóbr WISKIT-NO; sterylizowane specjalne dla dzieci z dóbr PRZATÓW, oraz śmietankę surową, dostarcza do domów, także na gospody mleko w konwiach po cenie hurtowej dostarcza

Mleczarnia dóbr Paprotnia i Walewice.

Przejazd № 52. 2620 Telefon 27-80.

Dr. Aleksander Pański

powrócił. 2963

Dr. Cezary Auerbach

Choroby wewnętrzne i dzieci. Konstanyńska 31. Tel. 36-43. Przyjmuje do 9-jej rano i od 2-jej do 5-jej po poł. 2961

Dr. Koliński

powrócił. 2622

FELCZER z Buska

po długoletniej praktyce w szpitalach chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje codziennie w Łodzi, Aleksandrowska nr. 37, R. Kaszyński. Porada 30 k. (Przy syphilisie stosowanie frykcyj).

Lekarz-dentysta P. ŻYTNICKA

Konstanyńska 9. Godz. przyjęć: 9-1 i od 3-8 w.

Lecznica dentystyczna Lek. dent. St. Dąbrowskiego

ul. Rozwadowska № 1 (róg Piotrkowskiej). 655 Czynna od 9 rano do 8 wieczor.

Choroby uszu, gardła i nosa Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi Piotrkowska 120. Tel. 32-55. Przyjmuje od g. 11-12 rano i od 5-6 1/2, p. p. w niedziele i święta od 10-11 rano. 3447

Dr. med. ARONSON

Akuszer i specjalista chorób kobiecych PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA UL. ZIELONĄ № 5. I-sze piętro. Przyjmuje od 9-11 i od 4-8, w niedziele od 10-12. 2021

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70. Przyjmuje: 9-12 i 5-8, pante 4-5. 1181

Dr. W. Dutkiewicz

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych, Ulica Nawrot № 1, róg Piotrkowskiej. 9-12 i 5-8, pante 4-5.

Dr. med. Z. SOŁC

Choroby skórne i weneryczne ul. Mikołajewska 18. Godziny przyjęć: od g. 9-12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta i od 9 do 12 i pół. Telefon 26-89.

4 kl. Zakład Naukowy Maryi Szczyglińskiej

Nawrot № 42. 2957 Nawrot № 42. Zapis uczenie codziennie. Egzaminy dla nowowstępujących 7-go września.

7-mio klasowa Szkoła Handlowa Żeńska Lucyny Siennickiej

zawiadamia, że lekcye rozpoczną się dnia 7-go września. Rodzice nowowstępujących oraz dawnych uczenic proszeni są o osobiste dokonanie zapisu. Kancelarya (Piotrkowska № 157), otwarta codziennie od 9-jej do 12-jej Dyrektor Szkoły Stanisław Lipiński.

KURSY BUCHALTERYJNE I. MANTINBANDA w Łodzi

Nr. telef. 24-28. CEGIELNIANA № 47. Nr. telef. 24-28. Rok założenia 1905. ZATWIERDZONE PRZEZ MINISTERIUM HANDLU I PRZEMYSŁU. Wykłady rozpoczną się we wtorek 1 września r. b. o godzinie 8-jej wieczorem. Zapisy przyjmuje codziennie kancelarya kursów od godziny 7-9 wieczor. Program nauk obejmuje: buchalterie pojedynczą, podwójną (czyli włoską) i amerykańską, arytmetykę handlową, korespondencję rosyjską, polską i niemiecką, prawo handlowe i wekslowe, ekonomię polityczną, stenografię, kaligrafię i pismo na maszynie. Nadto oprócz języka niemieckiego wprowadzoną zostaje nauka języka francuskiego i angielskiego o ile na te przedmioty zapisze się przed 1 września r. b. odpowiednia ilość kandydatów. Kończących dobrze kursy poleca się na posady. Zarządzający kursami: I. MANTINBAND. 2875.

SZKOŁA KOEDUKACYJNA HELENY CHOLEWICKIEJ

Ewangelicka 18 (Mikołajewska 83) 1-sze piętro zapewnia dzieciom troskliwą opiekę i staranne przygotowanie do kl. 2-jej szkół męskich i żeńskich wszelkiego typu. Systematyczny kurs klas wstępnych i 1-jej. Dla młodszych nauczanie przedszkolne oraz Zakład freblowski. Przy szkole Kursy pedagogiczne dla freblanek z prawem wydawania patentów, poświadczonych przez władze. Zapisy między 10 a 1, Lekcyje 4 września. 2610